



Burmistrz Bełżyc
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Szkoła Podstawowa w Wierchowiskach
Towarzystwo Przyjaciół Teatru w Bełżycach

zapraszają

FESTIWAL WSI POLSKIEJ

VIII Spotkanie Na Styku Trzech Ziem
Wierchowiska Stare - Gmina Bełżyce
9 września 2012 r.

program

Godz. 11.30 – Msza święta w kościele p.w. M. B. Ostrobramskiej w Wierchowiskach Starych

Plac przy Sz. P. w Wierchowiskach

Godz. 12.00 – 13.30 – Przyjmowanie wyrobów do konkursów: nalewki, ciasto drożdżowe, konfitury- powidla.

Godz. 13.00 – Występy artystyczne dzieci ze Szkoły Podstawowej w Wierchowiskach.

Godz. 14.00 - Turniej Solectw – cz. I

Godz. 14.30 - Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród za najładniejszy balkon i ogródek.

Godz. 14.45 - Turniej Solectw – cz. II

Godz. 15.15 - Występ Zespołu Śpiewaczego z Wierchowisk.

Godz. 15.30 - Występ Zespołu Śpiewaczego z Wojcieszyna.

Godz. 16.00 - Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród w konkursach: na nalewkę, ciasto drożdżowe, konfitury - powidla – degustacja wyrobów.

Godz. 16.30 - Występ Kapeli i Zespołu Śpiewaczego MDK Bełżyce *Jarzębinki*.

Godz. 17.00 - Występ Zespołu Muzeum Wsi Lubelskiej – *Śpiewający Sławin*.

zabawa taneczna

Występ zespołu wokalnno - muzycznego *Pieśni Czar* z Domu Kultury Kolejarza w Lublinie.

Występ Orkiestry Dętej z Niedzwizy Kościelnej.

Ponadto w programie:

Stoiska wystawowe i kulinarne, stoiska handlowe, kramy z zabawkami i kuguczkami.

Organizatorzy serdecznie dziękują Starostwu Powiatowemu w Lublinie
za wsparcie finansowe imprezy.



Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska

Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
tel. 81 532-15-12
e-mail: info@alfgraf.com.pl



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Gazeta Bełżycka



Nr 40-41 (151 - 152) · Lipiec - Sierpień 2012 · ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny

Wniebowzięcie NMP i 92 rocznica „Cudu nad Wisłą”



Uroczystą sumą odprawioną w kościele p.w. Nawrócenia Św. Pawła rozpoczęła się podwójna uroczystość 15 sierpnia. Po mszy św. przedstawiciele władz miejskich i parafialnych, poczty sztandarowe oraz delegacje organizacji działających w naszym mieście udały się złożyć kwiaty, jako hołd walczącym za wolną Polskę, pod pomnikiem Czynu Niepodległościowego. Z tej okazji krótką mowę pod obeliskiem wygłosił Zastępca Burmistrza Marcin Olszak.

Lato z mDK...



...i z m-GBP



XXX sesja Rady Miejskiej

1. Otwarcie sesji.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek. W posiedzeniu uczestniczyło 13 radnych.

2. Przyjęcie porządku obrad sesji.

Radni przyjęli porządek obrad, zgodnie z którym odbywało się posiedzenie.

3. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

Radni przyjęli protokoły z XXVIII sesji Rady Miejskiej i z XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

4. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Kamil Zienkiewicz zwrócił uwagę, że w miejscowości Wzgórze korytem Krężniczanki przestała płynąć woda i powstało dzikie wysypisko śmieci; czy były już zgłoszenia na ten temat i czy jest możliwość interwencji w tej sprawie.

Radny pytał także, czy istnieją plany remontu chodników przy Rynku, chodzi zwłaszcza o fragment przy księgarni, gdzie zapadła się kostka brukowa, w czasie deszczu gromadzi się tam woda, a zimą powstaje lodowisko, które grozi upadkiem przechodnia.

Radny Andrzej Bednarczyk poruszył kwestię braku nocnych i niedzielnych dyżurów aptek w naszej gminie.

5. Sprawozdanie Burmistrza z najważniejszych rozstrzygnięć podjętych od czasu ostatniej sesji.

Sprawozdanie złożył Zastępca Burmistrza Marcin Olszak, omówił m.in. następujące kwestie:

- wydanie decyzji o budowie ulicy Bednarskiej w ramach tzw. specustawy, w ramach której będą sporządzane wyceny nieruchomości, a następnie zostaną wypłacone odszkodowania;

- uzyskanie pozwolenia na budowę linii energetycznej pod oświetlenie pomnika Matki Boskiej Partyzanckiej, prace przy budowie linii będą jednakże wymagały nadzoru archeologicznego;

- 29 sierpnia ogłoszono przetarg na modernizację drogi w Matczyni, którą wspiera finansowo Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych w kwocie 70 tys. zł.; cała inwestycja ma wynieść około 220 tys. zł.;

- wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie 21 przydomowych oczyszczalni ścieków; projekt musiał otrzymać pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej by zaciągnąć pożyczkę w Funduszu Ochrony Środowiska;

- rozstrzygnięto przetarg na budowę kanalizacji przy ul. Żeromskiego, wygrała firma proponująca kwotę 0,5 mln zł, inwestycja ma zostać zakończona do listopada tego roku;

- rozstrzygnięto przetarg na dowóz uczniów do szkół, koszt za kilometr w bieżącym roku to 5,35 zł.;

- ogłoszono trzeci przetarg na zakup sprzętu z projektu „Cyfrowa szkoła”;

- ogłoszono przetarg na zakup tłucznia według potrzeb zgłaszanych na wiejskich zebraniach poszczególnych sołectw;

- odbyło się posiedzenie sześciu komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli ubiegających się o awans na nauczyciela mianowanego;

- przygotowanie zapytań ofertowych na wycinkę żywopłotu przy ul. Lubelskiej i Bychawskiej;

- odbyło się losowanie stanowisk handlowych na nowym targowisku przy ul. Szpitalnej, które zacznie funkcjonować od 4 września 2012 roku;

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska zwiększył naszej gminie środki na utylizację azbestu o 25 tys. zł.

- do końca sierpnia zostanie rozstrzygnięty przetarg na budowę drogi Kierz – Kukawka w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych tzw. schetynówek

- 15 sierpnia uroczystości z okazji rocznicy „Cudu nad Wisłą”;

- 26 sierpnia dożynki gminno - parafialne i rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszy wieniec tradycyjny i nowoczesny.

Radny Wiesław Góra pytał o bieżące działania przy budowie Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla CZG PRO-EKOB.

6. Informacja na temat funkcjonowania oświaty w nowym roku szkolnym 2012/2013.

Radni otrzymali pisemną informację o zabezpieczeniu lokalowo – kadrowym szkół oraz o zabezpieczeniu transportu dzieci do szkół.

Radna Anna Dąbrowska pytała czy istnieje zagrożenie likwidacji którejś ze szkół gminnych w związku z malejącą z roku na rok liczbą uczniów podlegających subwencji. Burmistrz Olszak poinformował, że na chwilę obecną nie jest brana pod uwagę likwidacja ani reorganizacja żadnej z placówek, chociaż starano się ograniczyć wydatki oświatowe

poprzez zmianę arkuszy organizacyjnych i łączenia.

Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Socjalnych pozytywnie zaopiniowała informację.

Rada Miejska przyjęła informację.

7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Miasta i Gminy Bełżyce, których zarządcą lub właścicielem jest Gmina Bełżyce udostępnionych przewoźnikom i operatorom, zasad i warunków korzystania z tych przystanków oraz ustalenia stawki opłat za korzystanie z tych przystanków.

Informację przedstawił radnym Szymon Topyło Kierownik Referatu Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego, w której omówił trwające prace dotyczące przygotowania do przekazania przystanków znajdujących się w zarządzie dróg powiatowych i wojewódzkich, a leżących na terenie naszej gminy. W tym momencie w zarządzie gminnym znajduje się jedynie przystanek autobusowy przy ulicy Szewskiej. Gdy zostaną uregulowane sprawy z pozostałymi przystankami będzie konieczność ponownej zmiany uchwały i określenia stawki, którą zostaną obciążeni przewoźnicy za każdorazowe zatrzymanie się na przystanku.

Komisja Zagospodarowania Przestrzennego Mienia Komunalnego i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska podjęła uchwałę.

8. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr LVII/397/2010 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 26 maja 2010 r. w sprawie zatwierdzenia szczegółowych procedur i zasad dotyczących utwardzania dróg w Gminie Bełżyce, kolejności wykonywania tych prac ujętych w zatwierdzonym harmonogramie robót oraz zasad kontroli zadań związanych z utrzymaniem dróg i ulic w Gminie.

Szymon Topyło wyjaśnił radnym, że zgodnie z obowiązującą ustawą zadania te leżą w gestii wójta lub burmistrza, a nie Rady Miejskiej dlatego istnieje konieczność wprowadzenia zmian w uchwale.

KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Rada Miejska uchyliła uchwałę w całości.

9. Podjęcie uchwały w sprawie uchYLENIA uchwał Rady Miejskiej w Bełżycach: Nr XLV/319/98 z dnia 25 lutego 1998 r., Nr XX/173/2004 z dnia 24 marca 2004 r., Nr XXIII/200/2004 z dnia 30 czerwca 2004 r., Nr XXXIII/289/2005 z dnia 27 kwietnia 2005 r.

Organ nadzoru stwierdził nieważność uchwał, gdyż powinny wejść w życie nie z dniem ogłoszenia lecz w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego. KZPMKiPP pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Rada Miejska uchyliła wymienione uchwały.

10. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego mieszczącego się przy ul. Rynek 24/5 w trybie bezprzetargowym na rzecz Antoniego Krzysztofa. KZPMKiPP pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Mieszkaniowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska podjęła uchwałę o sprzedaży lokalu w trybie bezprzetargowym.

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od

ceny ustalonej za lokal mieszkalny.

KZPMKiPP pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

KM pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska podjęła uchwałę o udzieleniu 60% bonifikaty od ceny ustalonej za lokal mieszkalny.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Bełżyce na 2012 rok.

KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska podjęła uchwałę.

13. Odpowiedzi na interpelacje.

Mecenas Bartnik poinformował radnych, że CZG PROEKO B odstąpił od umowy z wykonawcą ZZO, ponieważ przez cztery miesiące firma nie rozpoczęła żadnych prac, a jedynie pilnowała placu budowy. Obecnie przygotowywane są dokumenty by przystąpić do przetargu i wyłonić wykonawcę. W związku z odstąpieniem od umowy z winy wykonawcy naliczono także kary umowne.

14. Wolne wnioski.

Radny Kamil Zienkiewicz zgłosił sugestię odsłonięcia, zarośniętego gałęziami, znaku zakazu skrętu w prawo na skrzyżowa-

niu ul. Tysiąclecia i Nachmana. Podobna sytuacja ma miejsce jeśli chodzi o skrzyżowanie ul. Przemysłowej, Wilczyńskiej, Krakowskiej i Kościuszki.

Radny Wiesław Góra prosił o informację na temat obecnie reprezentującej barwy miejskie, drużyny piłkarskiej.

Sołtyska Barbara Wieczorkiewicz zwróciła się do radnych z zaproszeniem na VIII Festiwal Wsi Polskiej do Wierchowisk, podczas którego zostanie rozegrany Turniej Sołectw.

Sołtys Zagórza zwrócił się do Rady z prośbą o interwencję w sprawie powstających ubytków na zajezdni autobusowej w tejże miejscowości.

Sołtys Zbigniew Kotłowski ponownie prosił o zweryfikowanie umowy z zakładem energetycznym odnośnie czasu włączania i wyłączania oświetlenia ulicznego.

Przewodniczący Rady Miejskiej przekazał radnym zaproszenie prof. Lecha Ludorowskiego na odsłonięcie pomnika matki Henryka Sienkiewicza w Okrzei, który to pomnik wykonał Witold Marcewicz - artysta kamieniarz z Bełżyc.

15. Zamknięcie sesji.

Radny powinien być sobą

Rozmowa z Mariuszem Dudkowskim z Bełżyc, radnym obecnej kadencji Rady Miejskiej.

- Dlaczego postanowił Pan startować w wyborach do Rady Miejskiej?

- Ten pomysł wyszedł od burmistrza Góry, po tym jak zaangażowałem się w mediacje, z ramienia Rady Rodziców Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach, by zakończyć pewien konflikt, który powstał pomiędzy przedszkolem a ówczesną Radą Miejską. Wtedy wielokrotnie spotykaliśmy się z burmistrzem, aby rozwiązać te kwestie. Sam nie myślałem wtedy żeby startować do Rady i na początku odmówiłem kiedy padła taka propozycja, ale pan Góra przekonał mnie jedną rozmową, w której powiedział, że zawsze stara się postępować w ten sposób by rano przy goleniu móc spojrzeć w lustro, i powiedzieć że postąpiłem uczciwie i nie mam sobie nic do zarzucenia. Wtedy pomyślałem, że



zgadzam się z tym i jeśli mam możliwość zrobienia czegoś dla dobra społeczeństwa lokalnego, to jest właśnie praca w Radzie

Miejskiej. Jeśli się dostanę i będę miał taką możliwość to znaczy, że zrobiłem wszystko co było w mojej mocy, aby mieć wpływ na to co dzieje się w naszym mieście i gminie, a zwłaszcza na te problemy, które dotyczą tego środowiska, w którym żyję na co dzień.

- Jak wdrażał się pan do pracy w Radzie Miejskiej?

- Z problemami lokalnymi w większości zapoznałem się dopiero, kiedy rozpoczęła się kadencja Rady Miejskiej. Po doświadczeniach z przedszkolem wiedziałem że istnieje duży problem w porozumieniu się naszych władz. Zawsze uważałem, że jakkolwiek organ zarządzający (czy to w samorządzie, czy też w prywatnej firmie) powinien wszelkie problemy rozwiązywać w cywilizowany sposób, tzn. podczas spokojnej merytorycznej dyskusji, bez zbędnych uprzedzeń i złośliwości. U nas było z tym bardzo nieciekawie i głównie chciałem

aby to się zmieniło – myślę że się udało. Wróć jeszcze do przedszkola, ponieważ

uważam, że jest to bardzo niedoceniana jednostka z uwagi na to, że oprócz najważniejszego zadania edukacyjnego spełnia jeszcze kilka innych funkcji. Oddanie dziecka do przedszkola pozwala na podjęcie pracy obojgu rodzicom. Pracujących rodziców prędzej stać na zakup mieszkania, czyli inwestycję w mieście, które dzięki temu może się rozwijać. Jeśli jest więcej rozwojowych rodzin potrzeba jest więcej usług itd. itd. Jeśli tego nie ma następuje stagnacja miejscowości i skutkiem tego marazm społeczny. W końcu nie każdy ma możliwość oddania dziecka babci, czy też zatrudnienia opiekunki do dziecka.

- Jak zmieniła się Pana perspektywa spojrzenia na radnego z punktu widzenia radnego?

- Do tej pory myślałem, że radny to ktoś z kim trzeba się umawiać na spotkanie w danej sprawie, jakaś ważna persona, ale teraz mnie to śmieszy. Jest to taki sam człowiek jak każdy i można do niego normalnie podejść i porozmawiać o nurtującej kwestii. Osobiście dla mnie jest istotne, żeby radny przede wszystkim był sobą w czasie głosowań i każdą decyzję „podniesionej ręki” umiał uzasadnić. Mogę powiedzieć, że jednomyślne głosowania w czasie sesji wynikają głównie z tego, że dana uchwała, nad którą pracujemy jest dopracowywana na komisjach. Wtedy wyjaśniamy wszelkie wątpliwości, ustalamy treść dokumentu, dopóki większość radnych nie jest przekonana do jej podjęcia. Oczywiście bywają i takie sytuacje kiedy jest inaczej, są głosy wstrzymujące lub przeciwnie. Najważniejsze jest jednak to, że nawet po bardzo burzliwych dyskusjach na komisjach (a proszę mi wierzyć są takie) jesteśmy w stanie następnego dnia normalnie ze sobą rozmawiać bez żadnych złośliwości czy uprzedzeń.

- Czy głosowanie nad którąś z uchwał było dla Pana szczególnie trudne?

- Tak. Chodzi o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Tym interesuję się z racji wykonywanego zawodu. Nie zgadzałem się z pewnymi rozwiązaniami. Poprzednie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego obejmowały bardzo duży obszar i niepotrzebnie ograniczały ludziom możliwości zabudowy, podziału i dojazdu. Niestety każde zmiany, które chcieliśmy wprowadzić wówczas do uchwały wymagałyby zatwierdzenia kilkudziesięciu instytucji (w pewnych kwestiach nawet minister-

stwa), a to zajęłoby dużo czasu i tym samym skazalibyśmy ludzi, chcących się budować, na czekanie przez następne lata. Mimo, że wstrzymałem się przy głosowaniu dotyczącym terenów gminy uważam, że mimo wątpliwości jakie mam nadal, dobrze się stało iż ta uchwała została podjęta. Wielu ludziom umożliwia ona inwestowanie w swoje nieruchomości.

- W jakich komisjach Pan pracuje i nad jakimi uchwałami?

- Jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Zajmujemy się w niej szeroko rozumianą kontrolą jednostek podległych burmistrzowi, pracy urzędu oraz wykonywania uchwał. Wychodzę z założenia, że nasza komisja jest od pokazywania błędów i niedociągnięć, czasem nawet wykrywania uchybień. W tym roku skontrolowaliśmy już ZGKiM pod kątem utrzymania czystości i porządku miejsc zleconych przez organ prowadzący. Drugą kontrolą będzie kontrola jednostek organizacyjnych pod kątem wydatkowania środków z Funduszu Alkoholowego. Jestem także Zastępcą Przewodniczącego Komisji Zagospodarowania Przestrzennego Mienia Komunalnego i Porządku Publicznego. Ta komisja jest jedną z najbardziej obłożonych pracą komisji ponieważ tu zderzają się wszystkie problemy dotyczące inwestycji.

Chciałbym aby jeszcze podczas tej kadencji udało się rozpiąć przetarg na zmianę planów zagospodarowania na terenie miasta. Uważam, że sporym sukcesem jest już podjęta uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmian w planie zagospodarowania gminy. Chodzi o wprowadzenie ponad 300 zmian. Dodam, że jeszcze nie było tak dużych zmian w planie zagospodarowania w Bełżycach. Ponadto uważam, że plany zagospodarowania są niedocenianą formą rozwoju miejscowości za relatywnie małe pieniądze. Za 60 tys. zmieniamy plan zagospodarowania dla ponad 300 działek i otwieramy tym samym możliwość inwestycji dla budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego. Zmiany z przekształcenia terenów rolnych pod budownictwo przynoszą niewspółmiernie wyższe dochody niż wybudowanie nawet kilku kilometrów drogi.

Rada w tej chwili skupia swoje prace na dokończeniu rozpoczętych inwestycji: wodociąg- kanalizacja Wzgórze- Krężnica, opracowujemy zmiany statutu miasta i gminy Bełżyce z dwóch powodów:

po pierwsze niektóre przepisy w statucie są niezgodne z obowiązującymi przepisami, po drugie chcemy go uaktualnić. Pracujemy także nad rozliczeniem kończących się inwestycji i przygotowaniem jednostek oświatowych do nowego roku szkolnego

- Z jakimi sprawami zwracają się do Pana mieszkańcy?

- Z bardzo różnymi, począwszy od możliwości wynajęcia lokalu w Spomaszu, poprzez pytania kto w urzędzie zajmuje się oświatą, ponieważ rodzice chcieli się dowiedzieć jak będą wyglądać przyjęcia do zerówek, skończywszy na pytaniach dotyczących remontów dróg, wykonania indywidualnych zjazdów, no i planów zagospodarowania przestrzennego.

- Czy są już jakieś wstępne założenia odnośnie przyszłorocznego budżetu?

- Myślę, że w przyszłym roku nie będą realizowane duże, nowe inwestycje ze względu na spore obciążenie budżetu rozpoczętymi zadaniami: kanalizacja, PRO-EKOB, spłacamy nadal pływalnię i kilka innych zobowiązań. Ponieważ budżet nie jest z gumy dlatego musimy ostrożnie postępować. Biorąc to pod uwagę skupiamy się na rzeczach bardziej doskwierających mieszkańcom, jak choćby brak śmietników na ulicach. Weźmy ulicę Lubelską, na której stoi jeden kosz...

- Jakie widzi Pan jeszcze potrzeby lokalne?

- Myślę o praktyce lepszej informacji dla mieszkańców, którą mam nadzieję uda się wprowadzić, między innymi do nowego statutu. Chodzi o informowanie społeczeństwa w całej gminie poprzez sołtysów o terminach posiedzeń komisji i sesjach Rady Miejskiej. Wielokrotnie już niedoinformowanie prowadziło do licznych plotek nie mających nic wspólnego z prawdą. Prosty przykład - brak informacji z czego wynikała konieczność sporządzenia deklaracji (dotyczącej powierzchni użytkowych i innych danych o nieruchomościach) zaowocował tym, że wiele osób obawiało się opodatkowania swoich nieruchomości, a było to po prostu zalecenie Regionalnej Izby Obliczeniowej wprowadzone już dawno przez sąsiednie gminy. Rzetelna informacja z pewnością pomoże uniknąć podobnych sytuacji.

- Dziękuję za rozmowę.

*Rozmawiała: Agnieszka Winiarska,
foto: Agnieszka Winiarska*

Pomagali rodzicom i dziadkom

„Wsparcie Edukacyjne rodziców i dziadków z Gminy Bełżyce” to projekt realizowany przez panią Zofię Ptasznik, którego partnerem jest nasza gmina. Całość współfinansowana jest z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Priorytet

IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach. Działanie 9.5. Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Wszystkie zajęcia odbywały się w dwóch szkołach: w Krzu i Matczyni. W sumie objęły 40 osób w czterech grupach: 2 grupy rodziców i 2 grupy dziadków. W ramach programu miały miejsce warsztaty z psychologiem, pedagogiem i logopedą oraz psychoprofilaktykiem.

W czasie zajęć uczestnicy mieli szansę nauczyć się sposobów wspierania dziecka by było samodzielne, uczyli się budować w dziecku poczucie własnej wartości i pewność siebie, rozbudzać i pielęgnować ciekawość świata i kreatywność, budować system językowy i zdolności komunikacyjne, wyznaczać granice i ustalać „co wolno, czego nie wolno”, oraz jak sobie radzić z trudnymi zachowaniami manifestowanymi przez dziecko.

Pani Zofia Ptasznik zdecydowała się podjąć realizacji takiego projektu, jak mówi, z kilku względów. – Jestem z wykształcenia logopedą i mam wnuki. Nieraz zdarzyło mi się widzieć jak babcie „pomagały” wnukom choćby wspinać się na ławkę. Niestety z punktu widzenia nauki takie zachowanie hamuje rozwój dziecka, ponieważ w tym momencie napotyka ono problem, z którym jest, w stanie poradzić sobie samodzielnie. Niestety np. w wieku szesnastu lat może napotkać ono zupełnie inny problem, wtedy jego rozwiązanie będzie przekraczało psychologiczne możliwości dziecka, które podda się szybko nie



próbując do skutku rozwiązać sytuacji. A wtedy nie będzie już koło niego babci, która pomoże „wdrapać się na ławkę” – tłumaczy pani Zofia. Ta z pozoru prosta sytuacja przy głębszym spojrzeniu ukazuje jak bardzo złożone jest nasze życie, i z pozoru błahę sytuację utrwalają się w dzieciństwie w podświadomości, a potem tylko reagujemy znanymi schematami na powtarzającą się sytuację. – Psychologowie twierdzą, że do 5 roku życia człowiek nabywa elementarne umiejętności i postawy determinujące jego dalsze funkcjonowanie. Są one najtrwalsze i najskuteczniej odzwierciedlające się w dalszych latach życia – wyjaśnia dalej pani Zofia. Do 5 roku życia kształtuje się 50% potencjału osobowości człowieka. Rozwijają się najważniejsze dyspozycje i postawy, podwaliny wiedzy i umiejętności. – Chciałam, by dorośli najbliżsi dziecku nauczyli się jak kształtować w nim poczucie sensu życia, by rozwijali takie cechy osobowości jak samodzielność i odpowiedzialność; poczucie własnej wartości i pewności siebie; kompetencje językowe i komunikacyjne; umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych, konfliktowych; sprzyjali kreatywności; budowali gotowość do poznawania świata; uczyli respektowania wartości uniwersalnych – mówi. Dlaczego warto zadbać o optymalne środowisko fizyczne, emocjonalne, społeczne, poznawcze najmłodszych dzieci? – Pracując jako trener/szkoleniowiec ale też konsultant w wielu projektach EFS dostrzegam potrzebę doskonalenia umiejętności wychowawczych i opiekuńczych nie tylko rodziców ale też

dziadków jako tych, którzy bardzo dużo czasu spędzają z wnukami. Tym bardziej, że często pojawia się dysonans między środowiskami wychowującymi na linii rodzice – dziadkowie. Często jedni obwiniają drugich o błędy w wychowywaniu co rodzi konflikty – mówi pani Ptasznik.

W naszej kulturze brak jest tradycji kształcenia dorosłych do wychowywania dzieci. Żeby być operatorem jakiegoś urządzenia trzeba odbyć szkolenie, żeby zostać przedstawicielem także trzeba być „przeszkolonym”, żeby być rodzicem i wychowywać dzieci już nie...

Jakość środowiska wychowującego to nie tylko sytuacja społeczno-ekonomiczna, ale też jakość relacji osobowych, stwarzana przestrzeń, inspirowanie do aktywności, respektowanie i szanowanie potrzeb, wyznaczanie i respektowanie granic, kształtowanie postaw.

Dorośli najczęściej nie wiedzą, że dla czynności szkolnych i radzenia sobie w życiu społecznym ważne jest by małe dziecko raczkowało; jeździło na rowerku; ważna jest jakość środowiska wychowującego dla prawidłowego rozwoju i kształtowania osobowości dziecka/człowieka.

Dorośli nie wiedzą, że dla czynności szkolnych i radzenia sobie w życiu społecznym ważne jest by małe dziecko raczkowało, jeździło na rowerku, doświadczało bujania i huśtania, przebywało z innymi dziećmi od pierwszych miesięcy życia; by uczyć je dialogu w fazie gaworzenia oraz rozumienia co wolno, czego nie; by miało dostęp do narzędzi i materiałów sprzyjających rozwojowi wszystkich aspektów osobowości itp. – Kierując się tymi przesłankami uznałam, że warto zainwestować w edukację dorosłych uświadamiającą znaczenie najwcześniejszego okresu życia człowieka, możliwości wspierania dziecka w jego rozwoju. – wyjaśnia. – Wyposażenie rodziców i dziadków nie tylko w wiedzę, ale także w podstawowe umiejętności wychowawcze. Zapoznanie z metodami, działaniami wspierającymi rozwój emocjonalny, społeczny i poznawczy. To także zapoznanie ze strategiami zachowań dorosłych wobec

trudnych zachowań prezentowanych przez dziecko - dodaje pani Zofia.

- Zależy mi na tym, by dzieci wychowywały się nie w chaosie emocjonalnym czy intelektualnym tylko w jednolitym systemie oddziaływań dwu niezwykle istotnych środowisk - rodziców i dziadków. To gwarantuje wychowanie człowieka o „zrównoważonej osobowości?” - zdrowego, samodzielnego i odpowiedzialnego, z adekwatnym poczuciem własnej wartości i pewnego siebie, umiającego nawiązywać i trwać w relacjach społecznych, odważnego i asertywnego, znającego i respektującego wartości uniwersalne. - zauważa.

Większość warsztatów realizowanych w ramach projektu dotyczyła wspierania dziecka w rozwoju charakteru. Tylko dwa spotkania ukierunkowane były na stymulowanie sfery intelektualnej - kompetencje językowe i matematyczno przyrodnicze. Uczestnicy identyfikowali i interpretowali lub poznawali zabawy, gry, działania zmierzające do kształtowania wspomnianych kompetencji.

Zastanawiając się nad zjawiskiem samodzielnosci i odpowiedzialności dziecka uczestnicy warsztatów ustalili, że to dorośli utrudniają dziecku dojrzewanie zarówno do samodzielnosci i odpowie-

dzialności jak też innych ważnych dyspozycji.

Co jest przyczyną? - Przeogromna miłość do dziecka i przekonanie, że dorośli muszą zrobić wszystko by „tu i teraz” dziecku było dobrze. Wobec tego rodzice i dziadkowie dbają o to, żeby wygrywało np. w grach, żeby było wesołe, by nie doświadczało porażek, nie przeżywało trudności. I zamiast wspierać dziecko w zmaganiu się z trudnością, rozwiązują problem za niego.

Jasne, że trudno jest patrzeć jak dziecko płacze czy jest smutne. Ale ma prawo do przeżywania wszystkich uczuć i stanów - złości i płaczu, smutku, rozgoryczenia, rozczarowania, itp. Postawy i zachowania dorosłych mogą być konstruktywne bądź destrukcyjne, nie rozwijające. Najważniejsze to stanowczość i konsekwencja dorosłych oraz szacunek dla dziecka. Dziecko rozwija się optymalnie, kiedy wie co mu wolno, czego nie, kiedy ma wyraźnie określone granice z jednoczesnym zapewnieniem absolutnego bezpieczeństwa psychicznego i emocjonalnego.

W czasie zajęć pojawiły się zagadnienia dotyczące konfliktów i rywalizacji między rodzeństwem. Okazało się też, że zjawisko chwalenia jest sztuką. Może

ono zaowocować wzrostem motywacji do działania, do aktywności, wzmacniać poczucie własnej wartości i pewności siebie ale też może budować zawyżone poczucie wartości, tzw. narcyzm.

Informacje otrzymywane od uczestników wskazywały na dużą wartość poruszanych podczas szkoleń zagadnień, wypracowanych wniosków oraz, sugerowanych przez specjalistów, strategii postępowania w konkretnych sytuacjach.

W czasie podsumowania i zakończenia projektu krótki wykład wygłosiła dr Zofia Zaorska z UMCS-u. Tematem była kwestia „Jak zostać superbabcia i superdziadkiem”. Dowiedzieliśmy się także od samych beneficjentów jak ważne dla nich było uczestnictwo w projekcie oraz jak potrzebne są podobne zajęcia ludziom na wsi. Dorośli zauważyli także, że nie tylko uzyskali pomoc w wychowaniu dzieci i wnuków, ale też mogli otworzyć się przed sobą więc dla nich także była to ogromna pomoc.

Dodajmy, że projekt warty około 40 tys. zł realizowany był w przeciągu 8 miesięcy. Skorzystali z niego mieszkańcy Matczyna, Zagórza, Babina, Krza i Krężnicy.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Działaczki ze Stokrotki



Od kilku miesięcy na terenie naszej gminy działa nowa organizacja pod nazwą Stowarzyszenie Kreatywnych Kobiet „Stokrotka” we Wzgórzu. Jej prezeską jest Marzanna Kiraga. - *Pomysł na założenie stowarzyszenia wziął się stąd, że środowisko jest zamknięte, szczególnie młodzież. Przez to nawet sąsiedzi często się nie znają - ubolewa pani Marzanna. - Chcieliśmy się zintegrować i cieszymy się, że do naszej*

o działalności oświatowej, edukacyjnej i kulturalnej. Panie zamierzają także podejmować działania służące aktywności sportowo - rekreacyjnej i turystycznej. - Ważna dla nas jest także budowa więzi międzyludzkich - tłumaczy szefowa stowarzyszenia. By realizować cele statutowe kobiety uczestniczą w szkoleniach na temat prowadzenia działalności stowarzyszenia, ale także pozyskiwania środków

zewnętrznych. - Chcemy między innymi poszerzyć swoją wiedzę z dziedziny obsługi komputera - planuje pani prezes.

Siedzibą stowarzyszenia na dzień dzisiejszy jest remiza OSP we Wzgórzu. By poprawić warunki lokalowe należało wykonać drobny remont, który w tej chwili trwa. Panie wspólnymi siłami ze strażakami odnawiają pomieszczenia potrzebne do prowadzenia działalności.

Spotkania mają miejsce raz na kwartał. Kobiety zdążyły już zorganizować kilka wyjazdów do teatru w Lublinie. - *Spędzając wspólnie czas wymieniamy się doświadczeniami, np. pomagamy wzajemnie wypełnić zeznanie podatkowe, udzielamy korepetycji dziecku - wylicza.*

Panie ze Stowarzyszenia „Stokrotka” uczestniczyły już w konkursach na przygotowanie mięsa wieprzowego na tegorocznym festiwalu Wieprzowiny w Bełżycach. Przygotowywały także wieniec dożynkowy na dożynki gminno - parafialne, który zaprezentowały także na Dożynkach Powiatowych w Radawcu.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Podtrzymują tożsamość etnograficzną

Strój ludowy jest wyrazistym elementem i emblematem kultury ludowej, mimo, że czasem utożsamiany jest z zacofaniem i starożytnością. Zazwyczaj odnosi się do regionu geograficznego lub okresu w historii, ale może także dotyczyć statusu socjalnego, małżeńskiego lub religijnego. Strój taki najczęściej pojawia się w dwóch formach: codziennej i odświętnej. Na szczęście istnieją organizacje dbające o podtrzymywanie tej kultury poprzez organizację m.in. konferencji na ten temat. Jedno z takich spotkań zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej zatytułowane „Strój garbowski - nie krakowski”. Spotkanie to miało na celu prezentację stroju ludowego typowego dla okolic Garbowa. Swoimi doświadczeniami podczas spotkania dzieliły się osoby, które zajmują się dokumentacją strojów ludowych na Lubelszczyźnie. Właśnie o stroju garbowskim na tle lubelskich strojów ludowych mówiła Mariola Tymochowicz z UMCS-u. Halina Solecka - etnograf z Puław z kolei swój wykład poświęciła elementom dekoracyjnym stroju ludowego. Przypomnijmy, że pani Solecka gościła dwa lata temu w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach z wykładem na temat produktu lokalnego, jego znaczenia i sposobów tworzenia, omawiając jednocześnie stroje ludowe znajdujące się w posiadaniu naszego domu kultury. Wróćmy do garbowskiej konferencji. Renata Bartnik, pracownik Muzeum na Zamku Lubelskim opowiadała o elementach stroju garbowskiego w zbiorach muzeów krajowych i prywatnych.

W trakcie konferencji omówiono poszczególne elementy stroju kobiecego i męskiego w wersji letniej i zimowej. Jak zaznaczali fachowcy poszczególne części ubioru odzwierciedlały wiek noszącego



Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna w stroju ludowym wzorowanym na stroju krzczonowskim

strój, jak również jego majętność.

Tradycyjne stroje ludowe dłużej zachowały się na terenach pogranicznych, na styku różnych tradycji, jako wyznacz-

nik tożsamości i przynależności do konkretnej grupy etnograficznej lub społecznej. Sytuacja taka miała najczęściej miejsce, gdzie w bliskim sąsiedztwie zamieszkiwali chłopci i drobna szlachta.

W naszym regionie ubrane w stroje ludowe widzimy najczęściej zespoły śpiewacze podczas rozmaitych uroczystości: dożynkowych, festiwali ludowych czy koncertów i zabaw miejskich.. Mało kto jednak umiałby powiedzieć jak powinien wyglądać taki prawdziwie skompletowany strój, a przecież to nasza tożsamość kul-

turowa.

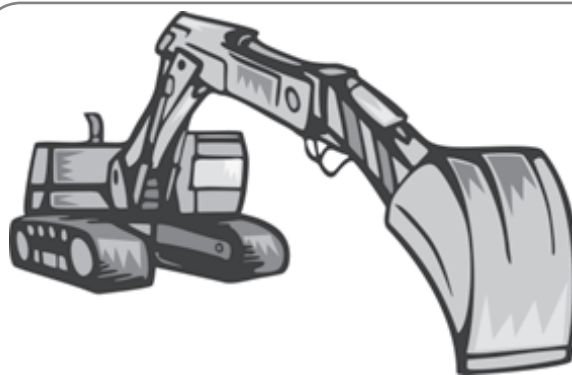
Tekst: Alicja Czerniec, Agnieszka Winiarska.

foto: Agnieszka Winiarska

**Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
ś.p. Ksenory Kamińskiej, Rodzinie oraz wszystkim bliskim,
na ręce męża Antoniego Kamińskiego - Prezesa
Towarzystwa Regionalnego Bełżyc składają**

Członkowie TRB

Rusza kolejny projekt



Gmina Bełżyce realizuje kolejną inwestycję z zakresu kanalizacji i ścieków. Tym razem ucieszą się mieszkańcy ulicy Kazimierskiej i Żeromskiego.

W lipcu został ogłoszony przetarg na wykonanie ponad 2,5 km sieci kanalizacji sanitarnej, zgłosiło się 9 oferentów,

z których została wyłoniona najkorzystniejsza oferta. Roboty mają rozpocząć się we wrześniu. Budowa tego odcinka kanalizacji jest w całości finansowana ze środków własnych gminy Bełżyce. - *Od uzyskania pozwolenia na budowę w połowie zeszłego roku nie pojawił się program unijny, do którego moglibyśmy wnioskować o dofinansowanie. Sytuacja taka pokazuje, że środki na realizację tego typu celów w ramach pomocy unijnej na lata 2007-2014 po prostu uległy wyczerpaniu* - mówi Szymon Topyło kierownik Referatu Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej. Planowany termin zakończenia inwestycji to koniec listopada tego roku.

Tekst: Szymon Topyło

**Audyt energetyczny -
świadczenia dla
budynków nowych
i rozbudowywanych -
tel. 791740076**

Dni Bełżyc 2012 - wernisaż malarstwa

Dni Bełżyc 2012 roku 13 czerwca zainaugurował wernisaż wystawy „Bełżycy – miasto kobiet z pasją”. Impreza ta podsumowująca rok pracy w kole plastycznym kobiet działającym przy Miejskim Domu Kultury w Bełżycach jednocześnie otwierała projekt pod takim właśnie tytułem, który jeszcze w tym roku będą realizować panie.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonał Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra, dyrektor Miejskiego Domu Kultury Józef Kasprzak i Emilia Wiencko – Kozak - malarka prowadząca zajęcia. Przypomnijmy, że koło plastyczne działa od marca 2011 roku. Pracę w nim rozpoczynało cztery panie, natomiast w chwili obecnej należy ich już dwadzieścia. Wszystkie są pasjonatkami sztuk plastycznych i pracują właśnie pod kierunkiem Emilii Wiencko – Kozak. Wieść o zajęciach plastycznych oprócz tzw. kanałów oficjalnych rozchodziła się z ust do ust, bowiem panie zachęcały swoje koleżanki, sąsiadki, znajome...

W ciągu tego krótkiego okresu swojej działalności koło plastyczne zrealizowało kilka trudnych tematów, takich jak studium martwej natury, kopia wybranego dzieła mistrza, ikonę i pejzaż. Pierwsze kroki kobiety stawiały malując martwą naturę w technice olejnej, co pozwoliło na zapoznanie się z kolorem i technikami malarstwa. W rezultacie działania te zaowocowały powstaniem kopii ulubionego obrazu m.in. autorstwa Leona Wyczółkowskiego, Tamary Lempickiej, Eugeniusza Eibischa, czy Vincenta Van Gogha.

Najtrudniejszym, bo trwającym aż cztery miesiące i wymagającym ogromnej cierpliwości zadaniem, było wykonanie ikony metodą tradycyjną, czyli temperą jajową na lipowej desce z elementami sztuki pozłotniczej.

Malowanie pejzaży stało się ostatnim tematem podjętym w tym sezonie działalności koła, a dotychczas zdobyte doświadczenia pozwoliły paniom na większą swobodę wyrazu artystycznego.

Oto kilka pamiątkowych wpisów z Księgi Wystaw, które pojawiły się po wernisażu:

„Wystawa cieszy oko, raduje duszę, a wszystko serdecznie wzrusza. Organizatorom dziękuję za doznane wrażenia. Oby było więcej takich wystaw bo bardzo integrują ludzi”. „Jesteśmy pod wrażeniem, przybyło nam kilkanaście talentów w mieście, życzymy sukcesów i czerpania przyjemności z pasji” i jeden humorystyczny: „Lepiej zawsze stworzyć dzieło niż bez przerwy machać ścierą!”

Wernisaż cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców naszej gminy, ale i całego województwa. Lokalne stacje radiowe i telewizyjne emitowały audycje, wywiady i przekazywały informacje na ten temat.

Wymieńmy zatem wszystkie autorki prac: Janina Borowska, Alicja Czerniec, Kazimiera Dudziak - Plewik, Anna Gałkowska, Krystyna Gołofit, Teresa Jędrej, Jadwiga Kamińska - Syga, Anna Kwiatkowska, Halina Kwiatkowska, Beata Lalak, Halina Partyka, Agata Skurska, Hanna Wasiak, Agnieszka Winiarska, Anna Wójtowicz, Renata Wróblewska i Halina Wymulska.

Nadmieńmy jeszcze, że podczas realizacji nowego projektu, dofinansowywanego z funduszy unijnych, powstaną nie tylko kolejne obrazy, tym razem malowane w plenerze, ale również mozaika, ludowe wycinanki i folder opisujący kolejne dokonania koła.

Tekst: Emilia Wiencko - Kozak, Agnieszka Winiarska,
foto: Agnieszka Winiarska



Dni Bełżyc 2012 - otwarcie Orlika



Bełżycy wzbogaciły się o nowy kompleks sportowy w ramach projektu „Moje boisko Orlik 2012”. Uroczystość otwarcia tego obiektu odbyła się w ramach obchodów tegorocznych Dni Bełżyc, w sobotę 14 czerwca 2012 roku i zaszczyciła ją obecnością dyrektora Kancelarii Marszałka Anna Augustyniak, radni Rady Miejskiej, przedstawiciele jednostek organizacyjnych gminy, pracownicy Urzędu Miejskiego, sołtysi i oczywiście wykonawca Orlika – właściciel firmy IZOLDA AGROSERVIS S.C. Nie zabrakło dzieci i młodzieży, a zwłaszcza sportowców. Gościem szczególnym była ukraińska delegacja z miasta partnerskiego Szczerzec na czele z burmistrzem Michailem Brodyczem.

Ceremonię otworzyli sportowcy w strojach formacyjnych, z flagami Polski i Unii Europejskiej oraz kolorowymi wstęgami symbolizującymi barwy olimpijskie. Boisko poświęcił proboszcz ks. Jarosław Orkiszewski. Młodzi zawodnicy od gospodarzy otrzymali nowiutki komplet piłek, który wręczyli: dyrektor Kancelarii Marszałka Anna Augustyniak, Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek i Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Nie zabrakło także tradycyjnego strzału na bramkę w wykonaniu zaproszonych gości.

Śpiewem piosenki o bełżyckim Orliku na melodię „Koko koko Euro spoko” Zespół Śpiewaczy z Wierchowisk uświetnił całą imprezę. Na otwarciu nowego boiska zatańczyły także dziewczęta z Zespołu Tanecznego Twister I i Twister II z MDK w Bełżycach.

Po oficjalnych uroczystościach do szatni udali się przedstawiciele Urzędu Miejskiego oraz radni, którzy oficjalnie rozegrali pierwszy, piłkarski mecz na Orliku zakończony wynikiem 8:2 dla Rady Miejskiej.

Podczas dnia sportowego w ramach Dni Bełżyc odbył się turniej piłkarski z udziałem drużyn z Bełżyc, Poniatowej i dwóch zespołów z Niedrzwicy. Zwycięzcą turnieju została drużyna sportowa z Niedrzwicy zajmując I miejsce, Poniatowa - II miejsce, Bełżyc - III miejsce, drugi zespół z Niedrzwicy - IV miejsce. Równolegle rozegrano mecz piłki siatkowej pomiędzy drużynami CKFiS Bełżyc – Skarpa Lublin z wynikiem meczu: 2:3.

- Wartość zadania: 1 418 572,87 zł w tym: dotacja przyznana ze środków budżetu państwa (MSiT): 500 tys. zł., dofinansowanie ze środków budżetu województwa: 333 tys. zł., środki własne gminy Bełżyc: 585 572,87 zł. - wylicza Marzena Wojtachnio Inspektor w Referacie Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej UM w Bełżycach.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Festiwal Wieprzowiny w Bełżycach

Po raz drugi w Bełżycach miał miejsce Festiwal Wieprzowiny organizowany przez Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych – Izbę Gospodarczą, Burmistrza Bełżyc, oraz Spółdzielczą Grupę Producentów ATUT w Babinie. Impreza miała miejsce 15 lipca w Bełżycach. Dzień wcześniej odbyła się otwarta konferencja z udziałem przedstawicieli świata nauki na temat „Systemów jakości wieprzowiny, wartości kulinarnych i dietetycznych mięsa wieprzowego, poprawy właściwości kulinarnych wieprzowiny przez odpowiednie żywienie tuczników”. Wykłady prowadził między innymi prof. dr hab. Zbigniew Dolatowski i dr inż. Dariusz Stasiak z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. W konferencji wzięła także udział Dorota Białczak - Radca w Ambasadzie RP w Berlinie.

Festiwal Wieprzowiny otworzył Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra w asyście Ministra Pracy Władysława Kosiniaka - Kamysza, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marceliego Niezgody oraz Marszałka Województwa Lubelskiego Krzysztofa Hetmana. Gości imprezy, którzy przyjechali żeby spróbować karkówki z grilla, zabawiał Marcin Daniec i kapela folkowa „Styrta”. Na festiwalowej scenie zaprezentował się także kabaret „FiFa-RaFa”, orkiestra dęta z Niedrzwicy Dużej oraz zespoły śpiewacze i taneczne pracujące przy Miejskim Domu Kultury: Jarzębinki, Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna i tancerze: Maja Gronowska i Patryk Rumiński. Wieczorem na scenie pojawiła się Kora. W konkursie na najlepszą szynkę wieprzową wzięły udział masarnie i zakłady mięsne. Restauracje i gospodarstwa agroturystyczne oraz „uczestnicy indywidualni” ścigali się w kategorii „schab na zimno”, była także rywalizacja na najlepszych smalec domowy.

Lokalne VIP-y zmierzyły się w konkurencji „potrawy z grilla”. Komisja konkursowa oceniła, że najsmaczniejszą potrawę przyrządził Marek Peciak. Wspólnie bawili się między innymi: Zbigniew Kotłowski, Antoni Kwiatkowski, Sławomir Zygo i Krzysztof Chołody. Bank Spółdzielczy w Nałęczowie, filia w Bełżycach jak co roku losował nagrody rzeczowe dla swoich klientów, a pomiędzy widownią przechadzali się na kolorowo przebrani szczudlarze. Ponadto przygotowano liczne stoiska z różnymi drobiazgami. Jak to bywa przy podobnych imprezach nie zabrakło lodów i waty cukrowej. Na zakończenie imprezy nad stadionem miejskim rozbłysły sztuczne ognie.

- *Ogólnie bardzo nam się podobało, szczególnie koncert Kory. Praktycznie nic się nie zmieniło z czasów występów z zespołem MAANAM, a wspominam go ze szczególnym sentymentem dlatego, że bardzo lubiliśmy go słuchać w szkole średniej - wspomina pani Dorota.* - *Dzieci zachwyciła jazda małymi samochodami na wesołym miasteczku. Mi z mężem z kolei podobał się występ Marcina Dańca. Jest bezpośredni i mówi prosto z mostu - chwali pani Anna.*

Festiwal jest imprezą ogólnopolską, organizowaną jako jedna z pięciu w skali kraju i jako jedyna we wschodniej części Polski. Jej celem jest przede wszystkim zwiększenie spożycia mięsa wieprzowego, oraz wsparcie działań związanych z nawiązaniem kontaktów handlowych przez przedsiębiorców rolnych.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



c.d. Festiwalu Wieprzowiny w Bełżycach



Dziecięce safari w MDK



Hakuna Matata! To hasło tegorocznej akcji Lato z MDK. Na dwa wakacyjne miesiące Miejski Dom Kultury w Bełżycach zamienił się w słoneczny świat afrykańskich dżungli i pustyń, pełnych przygód i fascynujących zabaw.

Rozpoczęliśmy od stworzenia naszej małej, gorącej Afryki. Kilkuosobowe grupy, z tektury i kolorowych papierów, wykonały makietę ze zwierzętami i roślinnością z czarnego lądu. Wspólnie przygotowaliśmy ucztę z egzotycznych owoców, uczyliśmy się piosenek, organizowaliśmy rozgrywki sportowe, graliśmy w kalambury. Można też było popisać się swoją sprawnością fizyczną na trzeciej już Emdekiadzie – zabawie wzorowanej na prawdziwej olimpiadzie. Wcześniej namalowaliśmy flagę i przy dźwiękach sportowego hymnu przemaszerowaliśmy razem z zawodnikami na „pole rywalizacji sportowej” tuż przy budynku MDK. Rywalizacja była zacięta, wszystkie dzieci dzielnie walczyły, a najwięcej punktów

zdobyli: Juliusz Widelski, Dariusz Arabski i Emilia Rumińska.

Zainspirowani filmem przygodowym wyruszyliśmy na wędrowkę po naszym mieście. Odwiedziliśmy najstarsze miejsca i zabytki naszej architektury, a przy okazji rozwiązywaliśmy liczne łamigłówki i zagadki. Przy okazji poznaliśmy bogatą historię naszego miasta z czasów króla Władysława

Jagiełły.

Niemalże w każdym wakacyjnym tygodniu dzieci tworzyły małe dzieła sztuki, którymi ozdabiały budynek domu kultury. Wśród nich można było znaleźć figurki z masy solnej, wydzieranki, kolaże, wyhaftowane krzyżykami motyle, stworki z drutu i guzików. Nauczyliśmy się również sztuki składania papieru – origami, malowaliśmy na chodniku i robiliśmy wiele ciekawych i twórczych rzeczy.

Letnia oferta MDK przyciągnęła odbiorców nawet spoza Bełżyc. Te spotkania miały na celu nie tylko zagospodarowanie wolnego czasu, tym którzy zostali w mieście, ale również edukację poprzez sztukę i kulturę oraz integrację w grupie. Dzięki pracy w zespole dzieci miały możliwość pomagania sobie nawzajem, uczenia się wrażliwości estetycznej i twórczego myślenia.

Na koniec wakacji dzieci przygoto-

wały uroczyste zakończenie lata z występami, wystawą prac oraz przepyszny słodkim poczęstunkiem. Zakończenie lata uświetniły występy artystyczne uczestników akcji Lato z MDK. Były zatem wiersze, piosenki i gra na skrzypcach, ale i próbki samodzielnej twórczości. Oto fragmenty:

„Było miło i wesoło
zabawy moc
zobaczymy się za rok.
Dziękuję za miłe spędzony czas”

Krzysio

„Lato już się kończy
jesień się zaczyna

Zapamiętamy wszystkie chwile spędzone
z Wami

Zobaczymy się za rok”

Kasia

Tak więc w przedostatni dzień wakacji nasze safari dobiegło końca, czas wrócić do szkoły, ale dom kultury w ciągu roku szkolnego ma także bogatą ofertę zajęć plastycznych, muzycznych i tanecznych, do uczestnictwa w których zachęcaliśmy przez całe wakacje.

Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna także przez dwa miesiące proponowała najmłodszym różnorodne zajęcia, w czasie których dzieci wspólnie rysowały, malowały, czy lepiły pierogi, ale też słuchały czytania na głos. Zajęcia w bibliotece zachęcały małych czytelników do korzystania z biblioteki przez cały rok.

Tekst: Emilia Wiencko – Kozak, Agnieszka Winiarska

foto: Agnieszka Winiarska



Strażacy interweniowali w sierpniu

01.08 Bełżyce - Zapalenie się śmieci po pracy spawalniczej

- Góra - Pożar ścierniska

02.08. Palikije Pierwsze- Pożar ścierniska

- Kierz - Pożar słomy po kombajnie

- Stary Gaj - Pożar słomy po kombajnie

- Niedrzwica Kościelna - Złamane drzewo zagrażające ruchowi ulicznemu

- Babin - Pożar zbelowanej słomy

03.08. Załucze - Wypadek samochodowy: opel movano uderzył w drzewo

- Wojciechów - Zalane pomieszczenia w piwnicy budynku mieszkalnego

- Palikije Drugie - Pożar zbelowanej słomy

04.08. Palikije Drugie - Pożar słomy po kombajnie

- Krężnica Okrągła - Pożar słomy na pniu

- Kozubszczyzna - Pożar słomy po kombajnie

- Chmielnik Kol - Pożar zboża na pniu

- Niedrzwica Kościelna - Pożar ścierniska

05.08. Bełżyce - Uderzenie pioruna w budynek jednorodzinny; uległa zniszczeniu instalacja elektryczna na poddaszu oraz

instalacja antenowa

- Sobieszczyzna - samochód dostawczy na łuku drogi zjechał na pobocze i przewrócił się na bok

06.08. Dobrowola - Pożar słomy po kombajnie

07.08. Wojciechów - Nadłamany konar drzewa nad jezdnią

08.08. Chmielnik - Pożar ścierniska

- Bełżyce - Pożar zboża na pniu

- Sporniak - Pożar słomy po kombajnie

10.08. Trojaczkowice - Pożar ciągnika rolniczego; działania polegały na podaniu jednego prądu wody w natarcie oraz udzieleniu pierwszej pomocy przedmedycznej kierowcy ciągnika

12.08. Radawiec Duży - Wypadek samochodowy; pojazd uderzył w latarnię oświetleniową, działania polegały na odłączeniu akumulatora zakręceniu instalacji LPG, oraz kierowaniu ruchem; rozlane płyny spryskano dyspergentem, następnie zmyto jezdnię

14.08. Niedrzwica Duża - Samochód dostawczy uderzył w drzewo; mimo prowadzonej reanimacji lekarz stwierdził zgon

kierującego samochodem dostawczym

16.08. Maszki - Usunięcie gniazda szerszeni umiejscowionego w budynku mieszkalnym

20.08. Bełżyce - Plama oleju na jezdni

- Krężnica Jara - Pożar suchej trawy

22.08. Szczuczki - wypadek drogowy; przyczyną było odcięcie się plandeki ze stelażem od przyczepki i uderzenie w nadjeżdżający samochód

24.08. Bełżyce - awaria wodnej instalacji przesyłowej; działania polegały na wypompowaniu wody z przepompowni ścieków przy pomocy pomp szlamowych

25.08. Strzeszkowice Duże - Nieprawidłowo zabezpieczony ładunek na samochodzie; działania polegały na zmyciu plamy z koncentratu owocowego z jezdni

26.08. Bełżyce - Pożar śmieci

29.08. Niedrzwica Kościelna - usunięcie gniazda os z boiska szkolnego

- Krebsówka - Pożar nieużytków rolnych

30.08 Chmielnik Kol - Pożar ścierniska

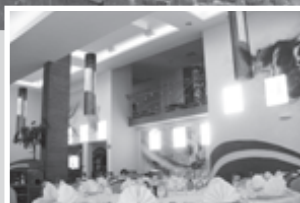
- Niedrzwica Duża - Pożar śmieci w kontenerze.

Info: JRG PSP w Bełżycach

Impressa Restauracja i Club

Niedrzwica Duża ul. Bełżycka 14

tel. 81 517-55-22



- Wesela
- Komunie
- Chrzcziny
- Przyjęcia
okolicznościowe

~

- Pokoje gościnne

tel. 609-409-903

www.impressa.pl

Place zabaw - które najlepsze?



ul. Bychawskiej powstał nowy plac zabaw. Został stworzony głównie dla przedszkolaków, ale w godzinach pracy przedszkola dzieci spoza placówki również mogą z niego korzystać. Spisany jest szczegółowy regulamin użytkowania tegoż placu, który znajduje się przy bramie przedszkola. Obiekt jest zamykany, dziecko nie może wyjść z niego samo.

Mama 6-letniego Mateusza zapytana o opinię na temat bełżyckich placów zabaw mówi:

„Mój syn najbardziej lubi chodzić na plac przy ulicy Fabrycznej, jest ku temu kilka powodów. Lubi tam zjeżdżać na ślizgawkach i chodzić po drabinkach, zjeżdżać na rurce, huśtać się na huśtawkach, a także bawić się w jednej z piaskownic. Plusem jest duży plac, dzięki temu syn może jeździć na rowerze i jest w zasięgu mojego wzroku. Dla mnie jako matki jest ważne, że miejsce to jest oddalone od jezdni. Bardzo podoba mi się również plac na terenie przedszkola, ale ma krótkie godziny otwarcia. Natomiast plac zabaw w rynku jest w dobrym miejscu, niestety mieści się przy ulicy (głośno, spaliny, mało bezpiecznie). Może gdyby był w inny sposób ogrodzony byłby bezpieczniejszy dla dzieci.”

Podsumowując: place są i to jest bardzo dobre, bo dzieciaki mają się gdzie wyszaleć. Szkoda, że tak mało o nie dbamy wypuszczając na nie psy, koty, które załatwiają swoje potrzeby do piachu i na trawę. Dorosli natomiast nierzadko wieczorami bądź w nocy korzystają z urządzeń dla nich nie przeznaczonych i dlatego nieraz huśtawka zepsuta, połamane drążki. Zadbajmy o nasze dzieci chociaż w ten sposób, by nie niszczyć tego co zostało wybudowane z myślą o nich, a nie o rozrywce dla dorosłych.

Tekst: Maria Pietras, AWI,

foto: Maria Pietras



Pocztówka z wakacji

Nasi Czytelnicy przesłali nam pozdrowienia z wakacji. Postanowiliśmy zaprezentować Państwu kilka zdjęć z miejsc, które odwiedzili...



Pieniny - widok z Trzech Koron na Dunajec.



Wieś białostocka - dawne Kresy Wschodnie.



Pieniny - widok z Sokolicy.



Roztocze.

Co to jest plac zabaw? Według definicji „książkowej” plac zabaw jest to wydzielone miejsce do spotkań i zabaw dzieci. W naszej miejscowości mamy ich około 10. Właścicielami tych obiektów jest miasto, spółdzielnia mieszkaniowa bądź wspólnoty mieszkaniowe. O ile place należące do miasta są wspólne dla wszystkich mieszkańców, o tyle place należące do spółdzielni i wspólnot są ich własnością, chociaż korzystają z nich także dzieci mieszkające poza nimi.

Aby plac funkcjonował prawidłowo musi spełniać oczekiwania najmłodszych oraz ich rodziców i opiekunów, a także istniejące normy i przepisy. Plac zabaw powinien przyciągać uwagę swoimi kolorami, porządkiem, estetyką oraz atrakcjami. Obecne maluchy są bardzo wymagającymi istotkami. Jedna huśtawka oraz mała piaskownica nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom naszych pociech.

Z punktu widzenia obserwatora najmniej obleganymi oraz najmniej rozbudowanymi placami są: plac przy ul. Pocztowej, Wilczyńskiego oraz Bychawskiej. Możemy znaleźć tam jedynie po dwie huśtawki, oraz małą piaskownicę lub trzepak. Pewnie dlatego dzieciaki uciekają na większe place. Jednym z nich jest plac znajdujący się na osiedlu między ul. Bychawską, a Fabryczną, a drugi w parku miejskim. Według mojej oceny, jako mamy dwójki dzieci, zdecydowanie najatrakcyjniejszy jest ten pierwszy. Dzieciaki mają tam pełną swobodę: znajdują się tam dwa duże drewniane obiekty wzbogacone o zjeżdżalnię, koniki, elementy do wspinaczki, huśtawki, boisko, ławeczki i wiele, wiele innych.

Wiosną tego roku na terenie Samorządowego Przedszkola Publicznego przy

Ogłaszamy

Nabór do grupy tańca nowoczesnego Twister. Zapraszamy do zespołu dzieci od 6 lat. Zgłaszać można się codziennie w sekretariacie Miejskiego Domu Kultury w godz. 8.00 - 19.00, lub pod nr tel. 603 44 66 27



Malowanie logotypów firm różnorodnymi technikami

Malowanie pomieszczeń

Projektowanie/wykonywanie witryn sklepowych

Wizualizacje projektu przed malowaniem

Malujemy małe i wielkie powierzchnie użytkowe

Projektowanie ulotek, plakatów, wizytówek

Projektowanie nadruków

Projektowanie i malowanie ścian z motywami bajkowymi, postacie z kreskówek

Projektowanie szyldów reklamowych w stylu tradycyjnym lub nowoczesnym /wycinanie/wypalanie/malowanie/rzeźbienie/

Jesteśmy otwarci na sugestie klientów

Naszym atutem jest wieloletnie doświadczenie

*e-mail 909DPI@gmail.com
Tel.513470015*



Elektroniczne karty w bibliotece



Szanowni Czytelnicy!

Miło nam poinformować, że przygotowaliśmy do wdrożenia **od 1 października 2012 r.** nowego, komputerowego systemu udostępniania zbiorów w Waszej bibliotece znajdują się w fazie końcowej. Taka forma udostępniania wraz z uruchomieniem profesjonalnego katalogu elektronicznego w dużej mierze ułatwi Państwu dostęp do książki i informacji oraz przyniesie wiele praktycznych korzyści, np.:

- możliwość przeglądania zasobów

bełżyckiej biblioteki z dowolnego miejsca, w dogodnym dla użytkownika czasie; katalog on-line pozwala na wyszukiwanie potrzebnych dokumentów nie tylko po nazwisku autora czy tytule dzieła, ale także za pomocą haseł przedmiotowych, nazwie serii czy np. numerze ISBN.

- możliwość obsługi własnego konta bibliotecznego bez wychodzenia z domu, poprzez www lub sms; będzie można np. sprawdzić stan konta, prześledzić historię wypożyczeń, prolongować wypożyczone materiały, rezerwować książki i otrzymywać powiadomienia (sms-em lub wiadomością na konto e-mail), że zamówiona książka już czeka w bibliotece;

- zapominalskim system automatycznie przypomni o zbliżającym się terminie zwrotu książek do biblioteki.

Każda osoba deklarująca chęć korzystania z zasobów bełżyckiej biblioteki publicznej - za symboliczną, a co najważ-

niejsze **jednorazową** opłatą, w wysokości **5 zł** - otrzyma elegancką, ważną bezterminowo KARTĘ CZYTELNIKA, która będzie swoistą przepustką do nieodpłatnego korzystania ze zbiorów biblioteki, zasobów internetowych i innych źródeł informacji, a także do wszelkiej pomocy świadczonej przez bibliotekarzy w zakresie poszukiwania potrzebnych materiałów czy informacji. Karta jest też kluczem do zdalnej obsługi własnego konta bibliotecznego za pomocą sieci internetowej. Będzie to karta indywidualna, z niepowtarzalnym kodem kreskowym charakterystycznym dla danego czytelnika. Odpowiedzialność za operacje wykonane za jej pomocą spada na właściciela karty.

*Dyrektor Miejsko – Gminnej Biblioteki
Publicznej w Bełżycach
Magdalena Widelska*

Zaproszenie od Marszałka



Drodzy Mieszkańcy Województwa Lubelskiego!

Staropolskim obyczajem serdecznie zapraszam Państwa do wspólnego świętowania tegorocznych Dożynek Wojewódzkich, które odbędą się w gościnnym Powiecie Krasnostawskim, w gminie Siennica Różana 16 września br.

Bądźmy tego dnia razem, by podziękować Bogu za zebrane plony i wspólnie, sprawiedliwie podzielić dożynkowy bochen. Okażmy jedność z naszymi rolnikami, którym szczególnie w tym roku niesprzyjająca pogoda dała się we znaki, przez co trud i ryzyko pracy na roli nabrały szczególnie wymownego i przemawiającego do wyobraźni znaczenia.

Święto Plonów, mające swoje korzenie w wielowiekowej kulturze polskiej ziemi, wyrosło również z potrzeby serc, potrzeby wspólnego świętowania najważniejszych momentów w życiu naszego narodu. Takim właśnie wydarzeniem są Dożynki, uroczysty czas szacunku dla najpiękniejszego owocu pracy ludzkich rąk - powszedniego chleba, którego niech nikomu nie zabraknie.

Krzysztof Hetman
Marszałek Województwa Lubelskiego



PROGRAM DOŻYNEK WOJEWÓDZKICH 16 WRZEŚNIA 2012 R. W SIENNICY RÓŻANEJ

Część oficjalna

- 10.30 - Korowód i powitanie Delegacji Dożynkowych
- 11.00 - Msza Święta Dziękczynna za zbiory
- 12.30 - Oficjalne otwarcie Dożynek Wojewódzkich
- 13.10 - Obrzęd wieńcowy i przekazanie chleba
- 13.50 - Występy zespołów ludowych
- 15.00 - Rozstrzygnięcie konkursu wieńcowego
- 15.40 - Występy zespołów ludowych

Część artystyczna

- 16.15 - koncert zespołu Nebo Kraj (dawna Czeremszyzna)
- 17.00 - Koncert zespołu A to ci biesiada
- 18.30 - Koncert zespołu Avocado
- 20.30 - Koncert zespołu Blue Cafe
- 22.00 - Zakończenie

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmiany programu

Okiem mieszkańca



Witold Marcewicz kończy prace przy pomniku matki Henryka Sienkiewicza. Wkrótce obelisk stanie w Okrzei tam, gdzie pochowana jest Stefania z Cieciszowskich Sienkiewiczowa.



Niedzielną przejażdżkę konną obok zbiornika wodnego w Bełżycach wzbudziła niemalże zainteresowanie wśród wędrujących.



Nowy sposób segregacji śmieci: szkło i plastik? A w środku także kartony...

Odpowiedz na pytanie

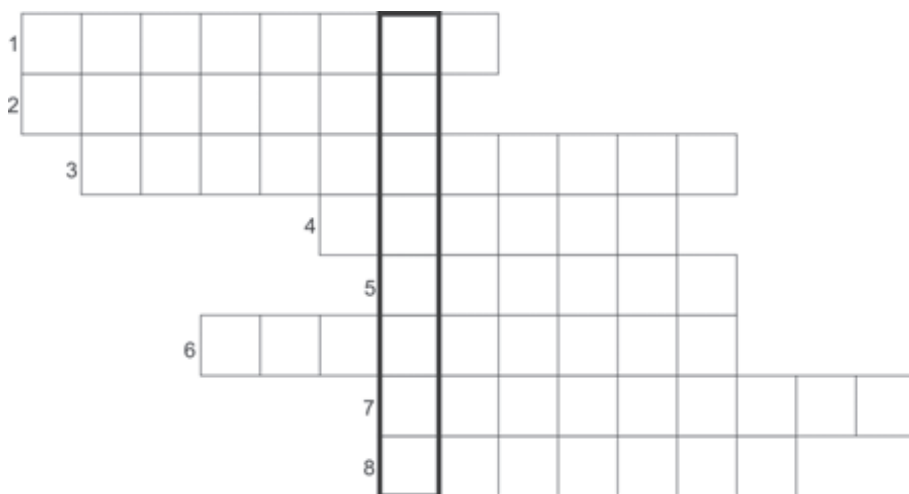


Prawidłowo na fotograficzną zagadkę z czerwcowego wydania Gazety Bełżyckiej odpowiedzieli: Krzysztof Gajowiak i Tomasz Bogusz. Na zdjęciach widoczny był dworek w Krężnicy Okrągłej. Hasło w krzyżówce „Brzezina” prawidłowo rozwiązał Tomasz Bogusz. Gratulujemy.

Teraz mamy dla Czytelników dwie zagadki fotograficzne: pozostałości jakiego budynku widać na pierwszym zdjęciu i gdzie się znajdują? Jeśli chodzi o drugą fotografię to pytamy o ulice, fragmenty których są uwiecznione na zdjęciu sprzed prawie pół wieku.

Jak zwykle na prawidłowe odpowiedzi czekamy w redakcji Gazety Bełżyckiej przez miesiąc oraz pod nr tel. 81 517 22 30. Nazwiska osób, które udzielą prawidłowej odpowiedzi opublikujemy w kolejnym wydaniu gazety.

Krzyżówka z hasłem



1. Miejsce słynnej bitwy w 1410 roku
2. Wielkopowierzchniowa forma ukształtowania terenu
3. Scena ... - przegląd teatrów amatorskich organizowanych przez Miejski Dom Kultury od 1992 roku
4. Powstał w Bełżycach w 1905 roku na cześć naczelnika Kościuszki
5. Tytuł jednej ze sztuk Aleksandra Fredry
6. Jednoosobowy organ wykonawczy w gminie Bełżyce
7. Nazwisko Leonarda - autora figury Matki Boskiej przy ul. Lubelskiej, która powstała w 1956 roku
8. Nazwisko Józefa, syna słynnego doktora z Bełżyc, który trafił do niewoli sowieckiej i zginął rozstrzelany w 1940 roku w Katyniu; jego nazwisko nosi jedna z bełżyckich ulic